

B
WF
UW

34069

34069

Pamiętaj, zastanów się!



Pamiętaj, zastanów się!

34069

OCHRONA W DOLI I NIEDOLI
KIEDY, GDZIE I JAK POSTĘPOWAĆ,
AŻEBY BYĆ LUBIANYM I SZCZĘŚLIWYM.



Naśladowane z angielskiego.



WARSZAWA. 5
NAKŁAD MAURYCEGO ORGELBRANDA.
1888.



34069

Дозволено Цензурою.

Варшава 10 Марта 1888 года.

H-122731

Warszawa. — Druk Stanisława Niemiery, Plac Warecki Nr 4.

K.
27-2-62
<http://rcins.org.pl>
lit.



PRZEDMOWA.

Ta skromna książeczka jest podręcznym poradnikiem dla wszystkich ludzi: młodzieniec znajdzie w niej radę, wskazującą mu, w jaki sposób ma się przygotowywać do wyboru zawodu, a człowiek starszy, jak winien się zachować w różnych chwilach i okolicznościach życia, aby je sobie uprzyjemnić, obowiązkom zadość uczynić i żadnego błędu nie popełnić. Każdy zatem, młodzieniec, czy starzec, mężczyzna, czy kobieta, prostaczek i pan bogaty, nie-

wykształcony i mędrzec znajdzie w tej książeczce skarbnicę rad i wskazówek.

Wahasz się w wyborze zawodu, młodzińcze? Pamiętaj, zastanów się, otwórz pierwszy rozdział tej książeczki a znajdziesz tam rady i wskazówki potrzebne; zastosuj się do nich a zostaniesz milionerem, mędrcom, prezydentem, ozdobą towarzystwa. Kochasz? Pamiętaj, zastanów się i czytaj tę książeczkę, a ona udzieli ci wskazówek, co masz czynić, aby serce kobiety podbić i być szczęśliwym. Nie umiesz dać sobie rady w sprawach pieniężnych? Pamiętaj, zastanów się, słuchaj rad w książeczce tej zawartych i czyn to w ogóle w każdej ważniejszej chwili w życiu twojem, a pokonasz wszelkie przeciwności, ominiesz rafa i skały okrętowi szczęścia twojego rozbiciem grożące, a będziesz szczęśliwym.



Przy wyborze zawodu.

Pamiętaj, zastanów się najprzód nad tém, do czego jesteś zdolnym. Nierozsądnie postąpisz wybierając zawód, o którym masz tyle pojęcia, co koń o muzyce.

Pamiętaj, zastanów się, czy to, co czynić zamierzasz, jest dobre. Jeżeli nie potrafisz rozróżnić, co znaczy bank, a co banco, czytaj lepiej dzieła o dresurze koni.

Pamiętaj, zastanów się raz jeszcze, czy wybór twój odpowiada zdolnościom twoim. Kto nie posiadając wykształcenia, chce iść z uczonymi w zawody; kto, nie umiejąc

rachować, chce wdawać się w spekulacye; kto, nie mogąc utrzymać igły w ręku, chce być krawcem, dowodzi, że nie ma rozumu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim dokonawszy wyboru zawodu, będziesz się wspinał po wyższych szczeblach, a nie zbadałeś pierwszych zasad jego. Rzym nie odrazu zbudowano, żaden zawód nie jest deską do skakania, z którejby za jednym zamachem można się dostać do empyreum.

Pamiętaj, zastanów się, abyś nauczył się reguł „dodawania, dzielenia i milczenia,“ jeżeli zamierzasz być dyplomata, albo też prokurentem.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wybierzesz zawód, a nie spróbowałeś sił swoich. Ludzie, którzy rano uczą się prawa, w południe są subjektami handlowymi, na zajutrz zaś sprzedają mydło po domach, a następnie bank zakładają, nie miewają zazwyczaj szczęścia.

Pamiętaj, zastanów się dobrze, zanim zostaniesz pożałowania godnym człowie-

kiem, który wiecznie o posadę się stara. O samodzielności w myślach i działaniach nie marz nawet, jeżeli żenisz się dla pieniędzy, lub schlebiasz bogatemu krewnemu.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli jesteś pomocnikiem adwokata, zanim radom twego chlebodawcy przeciwstawisz własne zapatrywania na sprawę. Zastanów się! Po co zaraz z początku zazdrość jego obudzać?

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli rozpoczynasz karierę jako praktykant w handlu łokciowym, zanim uroisz sobie, że jako właściciel kapitału, uzbieranego z twój pensyi tygodniowej, staniesz się cichym wspólnikiem firmy. Ambicya i głupota bez granic są to dwie rzeczy, wręcz sobie przeciwne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim marzyć będziesz o posiadaniu handlu towarów białych i w ogóle własnego sklepu, jeżeli jesteś dopiero praktykaniem. Może kłopoty tego zawodu przewyższają twój rozum. Pa-

miętaj, że zanim człowiek chodzić zacznie, czułgać się musi.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli chcesz być księdzem, czy posiadasz przekonania religijne, czy nie jesteś bluźniercą, lub człowiekiem niemoralnym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w mówisz w siebie, że posady twojej, albo przyjaciela twojego nikt zająć nie zdoła, że nikt tych obowiązków tak, jak ty, sprawować nie potrafi. Zastanów się nad tém, czy po śmierci jednych ludzi, drudzy miejsc ich nie zajmują?

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli masz ochotę zostać bankierem, czy posiadasz odpowiednie wiadomości matematyczne i warunki. Słabe pojęcie o regule trzech i dziecinne pragnienie olbrzymiego majątku nie kwalifikują jeszcze do konkurencyi z czarodziejami finansów.

Pamiętaj, zastanów się, zanim rozpoczniesz przedsiębiorstwo na własną rękę a nie będziesz miał przekonania do niego.

Nawet handlarz jarzyną, w skutek energii i wytrwałości, może dojść do godności wysokich.

Pamiętaj, zastanów się, zanim celem pozyskania rozgłosu uciekniesz się do środków niezbyt uczciwych. Lepiej jest nie być głośnym, niż potępionym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim skorzystasz z cudzego pomysłu. Każdy wynalazca ma mnóstwo agentów, a psy podwórzowe są bardzo czujne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wstąpisz do armii kłamców z zawodu i bądź pewnym, czy posiadasz trzy przymioty w stopniu najwyższym, a mianowicie: policzki, które nie znają rumieńca, stałość i dar opowiadania.

Pamiętaj, zastanów się przy dziewiętnastém kłamstwie, jeżeliś już został kłamcą, abyś przynajmniej jedną prawdę powiedział. Nawet i kłamstwo ma pewne granice, a i kmiotek tylko do pewnego stopnia jest łatwowiernym.

Pamiętaj, zastanów się nad niebezpieczną przepaścią przeceniania sił własnych w jakimkolwiek zawodzie. „Nadzieja,” mówi Lacon, „jest marnotrawną i młoda spadkobierczynią a doświadczenie jest bankierem; weksle jej bywają jednak rzadko spłacane, bierze bowiem wielkie sumy na mały kapitał, jest jeszcze mało-letnią, gdyby zaś była pełno-letnią, musiałaby umrzeć.“

Pamiętaj, zastanów się, i odpieraj z pogardą wszelkie pokusy ogłaszających się w dziennikach łapichłópków. Jest ich mnóstwo, a każdy stara się oszukać ciebie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim ulegniesz pokusie szelmostwa, sprzeniewierzenia, kradzieży i łotrostw wszelkiego rodzaju. Jeżeli zaś już koniecznie masz być rzezimieszkiem, bądź nim na gościńcu, z rewolwerem w rękę, z tablicą miedzianą na sercu a więzieniem przed oczami.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli obierasz karierę polityczną i zadaj sobie w du-

chu pytania następujące: Czy ja mam reprezentować stronnictwo, czy stronnictwo ma mnie reprezentować? Nie ma nic trudniejszego, nad uniknienie powikłania pojęć.

Pamiętaj, zastanów się wówczas, czy jesteś pewnym, iż ambicya twoja nie przekracza celu swojego. Jeżeli to możebne ściągaj na siebie zaszczyty nawet z bladedo księżycy, ale marzenie o posadzie prezydenta po to tylko, aby w końcu zostać woźnym sądowym, mogłoby wywołać przykre rozczarowanie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim używanie przyjemności uważać będziesz za zawód, chociażbyś był nawet bardzo bogatym. Nie każdy organizm ludzki może długo znosić próżniactwo, następstwem tego ostatniego są nudy i śmierć wczesna.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zechcesz zostać literatem, jeżeli nie masz fantazyi, jesteś przysłowiowym głupcem i masz tylko słabe pojęcie o ortografii, gramatyce i stylu.

Pamiętaj, zastanów się wówczas i spytaj się siebie, którego z autorów żyjących, czy zmarłych, masz naśladować? A skoro za wzór swój wybierzesz Mickiewicza, czy Sienkiewicza, Pola, czy Kraszewskiego, Syrokomię, czy Hubego, bądź wiernym swemu ideałowi, oddawaj się marzeniom przy atramencie i mrzyj głód dla sławy.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wybrawszy zawód aktorski, uprosisz dyrektora o wypuszczenie cię na scenę. Lichych aktorów pełno jest na świecie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wybierzesz zawód zapaśnika publicznego, jeżeli masz słabe barki i oddech krótki a nie rozróżniasz kolorów i brak ci odwagi.

Pamiętaj, zastanów się, zanim poświęcisz się zawodowi scenicznemu, póki nie przekonasz się, czy nie posiadasz więcej zdolności na subiekta w cukierni, lub na wywoływacza na licytacyach.

Pamiętaj, zastanów się w każdym zawodzie, że najprzód musisz stać na pier-

wszych stopniach drabiny, zanim wydasz się na jej szczyt. Rozpoczynanie zawodu u szczytu, aby spaść z drabiny, niechaj pozostanie przywilejem synów milionerów.

...

...





W życiu publiczném.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będąc wzrostu niskiego, głupim i ubogim, zechcesz być zarozumiałym i piąć się do góry. Uchodzi to tylko lwom salonowym i mężom aktorek.

Pamiętaj, zastanów się z drugiej strony, zanim przybierzesz postawę czołgającą się i trwożliwą, jeżeli masz wzrost wysoki i imponujący, gdyż w przeciwnym razie wyglądałbyś na kolportera, albo na tego, co psy kradnie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz lekceważyć panującą modę. Gdy-

byś się ubrał w pudrowaną perukę i w strój francuzki z czasów Ludwika XIV, zostałbyś wyśmiany.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz nosić ubranie nieodpowiednie do pory roku. Kapelusz słomkowy w czasie zawiei śnieżnej wywołuje na ustach drugich ludzi uśmiech szyderstwa lub politowania.

Pamiętaj, zastanów się, zanim powodując się próżnością zaczniesz stroić się nad miarę. Jeden albo dwa klejnoty, gustownie dobrane, zdobią lepiej, niż mnóstwo świecidełek, ubranych jakby na pokaz.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przybierzesz wyraz grobowej powagi, lub wesołości bezgranicznej. Co do tego, wzorem twoim niechaj nie będzie ani sowa na wieży, ani śmieśzek.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wybuchniesz niepotrzebną gwałtownością, czy to w słowach, czy to w czynach. Jeżeli koniecznie masz się zemścić, możesz to

uczynić bez poprzedzającego hałasu. Mordercze torpedy podmorskie są straszne w czasie wybuchu, a jednak przed nim są niesłyszalne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz krytykować coś, czego nie rozumiesz. Niepowołani krytycy są nieznośnymi w towarzystwie i często na śmiech się narażają.

Pamiętaj, zastanów się, i zamknij usta, zanim wypowiesz jakie zakłęcie, albo wyraz prostacki. „Bezbożność, mówi Lacon, jeszcze nigdy szalu nie uszlachetniła, ani też nie uwydatniła wielkiego celu.“

Pamiętaj, zastanów się, nim zaczniesz szydzić podstępnie. Z dwojga złego lepszym jest dobre zakłęcie, jest bowiem mniej obłudnym, ale od obu lepszą jest nieubarwiona prawda.

Pamiętaj, zastanów się, zanim dasz z pogardą do zrozumienia to, co byś mógł powiedzieć otwarcie. Jeżeli ci nawet kto winien pieniądze i chcesz, aby ci je oddał,

powiedz mu to wprost, albo poproś go o tłumaczenie się, ale nie rób mu przycinek z powodu jego wydatków, albo nowych sukien. W ten sposób postępuje tylko obłudnik, albo tchórz.

Pamiętaj, zastanów się, i powiedz mu, aby żył oszczędniej i chodził w łachmanach, póki długów nie spłaci.

Pamiętaj, zastanów się, zanim z podwładnymi, albo niższe od ciebie stanowiska zajmującymi, zaczniesz się obchodzić surowo lub lekceważąco. Dasz tém dowód braku wychowania i taktu a zresztą stosunki mogą się zmienić, z biegiem czasu podwładni mogą zostać twoimi przełożonymi, a co by wówczas z tobą się stało?

Pamiętaj, zastanów się, zanim z drugiej strony wobec przełożonych zaczniesz się czołgać, lub schlebiać. Względy, pozyskane tylko służalczością, rzadko bywają trwałe.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przyzwyczaisz się śmiać bez powodu. Ludzie

znają się na „he, he, he“ obłudnika tak samo, jak na „cha, cha, cha“ wartogłowa.

Pamiętaj, zastanów się, przed każdą chępliwością, czy to w słowach, czy to w czynach. Pawia poznać łatwo tak po chodzie, jak po krzyku.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przemówisz do kobiety i miej wzgląd na przywilej jój płci, chociażby cię nawet obraziła.

Pamiętaj, zastanów się także, zanim obsypiesz ją grzecznosciami. Przesadna uprzejmość dla kobiet nasuwa zawsze podejrzenie co do jej powodów.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz powtarzać historyjkę skandaliczną, o której prawdziwości nie jesteś przekonany. Uchodzi to tylko niepoprawnym bajczarzom i reporterom, z którymi trudno ci się mierzyć.

Pamiętaj, zastanów się, zanim kłamstwu zechcesz nadać cechę prawdy, jest to bowiem sztuką, której niewielu ludzi podolać może.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz przeczyć rzeczy, stwierdzonej dowodami statystycznymi. Liczby nigdy nie kłamią, chyba na gazometrze.

Pamiętaj, zastanów się, zanim dla fałszywego wstydu zechcesz trwać w błędzie. Kto przyznaje się do błędu, okazuje, że ma rozum; kto zaś uporczywie trwa w tém, co potępiono, przyznaje, że jest głupcem.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w mówisz w sobie, że podobanie się kobietom zawisło od miłej powierzchowności: człowieka zdobi charakter.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz z przesadą naśladować właściwości charakterystyczne drugiego człowieka. Ruchy francuza nie zdołały by wcale dumnego hidalga, a co u jednego jest miłą oryginalnością, u drugiego jest wstrętną parodią.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w mówisz w sobie, iż mędrkowane spojrzenia

i zachowanie się bez serca zdradzały siłę i bystrość umysłu. Sowa ma także oczy mędrka, a przecież jest najgłupszą ze wszystkich ptaków.

Pamiętaj, zastanów się w każdej chwili, w której miałyby tobą niepewność straszna i przywołaj naówczas na pomoc mistrzowskie rady i wskazówki, w tej książeczce zawarte.





W zabiegach miłosnych.

Pamiętaj, zastanów się! czy gorętsze bicie twego serca, jakiego doznajesz na widok téj, której obraz przez cały dzień i noc masz przed oczami, zostało wywołanem jój skromnością i cnotą, jój niewinnością anielską? Jeżeli nie, precz z myślami o niéj,—zapomnij o niéj!

Pamiętaj, zastanów się! Jeżeli serce twe bije goręcej tylko na myśl o obli-gacjach i majątku jój ojca; jeżeli myśl o tém, a nie o jój zaletach, wywabia na twą twarz męzką rumieniec przelotny, naówczas wstydz się!

Pamiętaj, zastanów się, raz jeszcze i nie stawaj nad przepaścią! A może ona jest przedmiotem twych snów i marzeń, może posiada mniejszy majątek, aniżeli ty? A może starasz się przypodobać jej tylko w tym celu, aby ją zwodzić? Jeżeli tak, bądź stałym, przyciśnij lubą istotę do serca i nie grzész więcej!

Pamiętaj, zastanów się, dobrze nad temi trzema paragrafami, one bowiem zawierają główne zasady zabiegów około pozyskania miłości: czystość zamiarów, bezinteresowność i prawdę.

Pamiętaj, zastanów się zanim zwrócisz uwagę na tve zabiegi, jeżeli cię jeszcze niczem do tego nie upoważniono. Wystarcza w tym wypadku jedno spojrzenie, jedno ust drzenie, ledwo dostrzegalny promyk rumieńca na delikatnej twarzy.

Pamiętaj, zastanów się jeżeli znaków tych dostrzedz nie możesz, usnój wówczas głęboko obmyślany plan boju, za którego pomocą zdołałbyś zerwać zasłonę

z jej przychylności, obojętności, lub wstępu do ciebie. Plan dobrze obmyślany nigdy cię nie zawiedzie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim szłaś chwilowy wezmiesz za namiętność niepo- hamowaną i wiecznie trwałą. Błąd ten spowodował już połamanie większej liczby lasek ojcowskich i procesów o złamanie wiary małżeńskiej, aniżeli potrzebnem to jest francuskiemu powieściopisarzowi.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeliś zako- chał się już po uszy, zastanów się i po- myśl nad twemi planami. Niejeden już po chłodniejszej rozwadze żałował, iż oświad- czył się prędko i bez namysłu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim usu- niesz z pola walki twe baterye, jeżeli nie jesteś jeszcze pewnym zwycięstwa zupeł- nego. Czułe grzeczności a nawet trwo- żliwe spojrzenia z oddali są wstępem sta- rym i dobrze znanym, a jednak jeszcze zawsze skutecznym.

Pamiętaj, zastanów się dobrze, zanim dowody swój czułości objawisz zaraz z początku. Do głębokich westchnień, spojrzeń, i sztuk karkołomnych uciekaj się dopiero w czasie właściwym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim objawisz zdanie przeciw jój gustowi, albo przekonaniom. Zgadź się z niemi zawsze, choćbyś je podzielał, lub nie, ale nie narażaj się na miłostki awanturnicze.

Pamiętaj, zastanów się, i nie traktuj dziko i pogardliwie wszystkiego, co święte, jeżeli ona jest religijną. Nie wybieraj jednak drugiej krańcowości, gdyż to w najlepszym razie byłoby tylko obludą.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będziesz lekceważył to, co luba istota czyni, albo czynić zamierza. Proś ją zawsze gorąco o drugą piosnkę, chociażby nawet pierwsza obrażała ci uszy; poezye jej zwij boskiemi, chociażby nawet pucybut lepsze stworzyć potrafił; zapewnij, że pachnidła jój są twe-mi ulubionemi, chociażby to był olejek

czosnkowy i w ten sposób, jakby za dotknięciem różeczki czarodziejskiej, wywołuj jój miłość dla ciebie.

Pamiętaj, zastanów się najprzód, zanimbyś pomyślał, iż w poprzednich paragrafach doradzano ci obłudnie, albo fałszywie. Jeżeli rzeczywiście jesteś zakochany, naówczas wszystko, cokolwiek jój powiesz, będzie ci się wydawało prawdą.

Pamiętaj, zastanów się, zanim objawisz brak zamiłowania do muzyki, albo powiesz, że kobza lub pozytywka jest twoim ulubionym instrumentem, jeżeli ona jest zaślepiona w operach, śpiewa pięknie i jeżeli zdaje się jój, że wybornie gra na fortepianie.

Pamiętaj, zastanów się, przecież i zbadaj najprzód charakter twój ubóstwianej. Nie wszystkich kobiet względy możesz pozyskać w ten sam sposób, tak jak nie wszystkie ryby można łowić w sić jednakową.

Pamiętaj, zastanów się, zanim do bogini wysoce wykształconej, odczytanjej i zdrowo zapatrującej się na rzeczy przemówisz

temi samemi słowy, co do śmiejącej się trzpiotki, lekkomyślnój rusalki, albo do wesołego motylka. Hypatya nie jest jeszcze Hebą. Zastanów się, czy orła można łowić zapomocą lampy tak, jak ćmę, lub nietoperza?

Pamiętaj, zastanów się! Jeżeli ona co do polotu ducha ciebie przewyższa, staraj się przyswoić sobie jój gust. Rozprawy naukowe, przyprawione poezią, mogą także doprowadzić do słodkiego połączenia dwu serc.

Pamiętaj, zastanów się, zanim popełnisz ten błąd, iżbyś jój zalety umysłowe miał przenosić nad fizyczne. Jeżeli mówi, że takie ocenianie jój zalet jest jój przyjemne, bądź pewien, że nie mówi szczerze; gdybyś ją pochwyił za słowo, błąd twój byłby niepowetowanym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w obecności twój ubóstwianej podziwiać zechcesz wdzięki innój kobiety. Niczem nie pochlebisz jój więcej, jak systematyczną obo-

jętnością dla wdzięków kobiety znacznie od niej piękniejszej.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli ona jest Hebą, nie zrażaj się ubóstwem jój myśli, lecz przystępuj do dzieła. Sil się na niedorzeczności a rzucaj dowcipy naokoło siebie, jeżeli śmiechem bezmyślnym objawia, że jój się to podoba.

Pamiętaj, zastanów się, nie pokazuj się w jój obecności bojaźliwym, chociażbyś był strasznym tchórzem. Niechaj ona krzyczy na widok myszy, ty bądź spokojnym jak głaz, albo jak dąb rozłożysty! Śmiejąc się zimno i bez uczucia nadeptuj nawet niekiedy na chrząszcza. Odwaga w chwili niebezpieczeństwa jeszcze nigdy w oczach kobiécych za błąd mężczyzny nie uchodziła.

Pamiętaj, zastanów się, abyś nie ściągnął na siebie niechęci rodzeństwa twojej umiłowanej. Złośliwość ze strony *enfant terrible* może być powodem wielu przykrości.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w przytomności ubóstwianej stracisz cierpliwość wobec twego współzawodnika. Jeżeliby przyszło do pojedynku, staraj się, aby się to odbyło w okolicy samotnej; praktyczniej jest jednak dręczyć go wytrwałemi zabiegami, prześcigać go bukietami, cukrami, biletami do teatru, albo pokonać go w turnieju miłosnym w inny jaki sposób.

Pamiętaj, zastanów się przy tysięcznym pocałunku, skoro upragnione „tak“ usta twój uwielbianej już wypowiedziały. Wprawdzie Byron w jednym ze swych niedojrzałych utworów zaleca milion pocałunków, ale jako sumienni mentorowie radzimy, nawet w rzeczy tak roznamiętniającej trzymać się pewnej granicy.

Pamiętaj, zastanów się, jeżelibyś miał być zupełnie odpartym, odstęp od obłączenia, chociażby ci to było bardzo przykro i chociażbyś nawet niejedną łzę na ołtarzu zawodu miał wylać. Nie zadowolniaj się nawet miłością siostrzaną, lecz puść się na

fale zawiedzionej nadziei, dopóki nie powitają cię oczy piękniejsze, nie pocieszą, nie rozweselą.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będąc już przyjęty, będziesz sądził, iż próba ogniowa już się skończyła; nie, mój kochany, ona dopiero się zaczęła. Teraz dopiero jesteś jej własnością.

Pamiętaj, zastanów się, i nie sądz, że rodzaj twego dawnego uwielbienia jest teraz wystarczającym. Jeżeli poprzednio dawałeś jej dwa bukiety na tydzień, teraz musisz jej dawać codziennie, pełen wóz; twoi przyjaciele muszą obecnie tęsknić za tobą napróżno, twoje wolne wieczory należą już do przeszłości, będziesz wystawianym na pokaz nie tylko w gronie rodziny narzeczonej, ale nawet publiczności szerszej. Jesteś narzeczonem!

Pamiętaj, zastanów się, zanim przekroczysz samobójczą rozpacz, następstwo pierwszej miłości. Bardzo trudno uniknąć

drobnych nieporozumień pomiędzy narzezanymi.

Pamiętaj, zastanów się, nim zaczniesz oświadczać się na żarty. Nie ma bardziej prostackiego i podłego stworzenia, aniżeli Don-Juan z rzemiosła.

Pamiętaj, zastanów się, abyś nawet ani trochę nie uległ przynętom znanéj powszechnie kokiety. Posagiem jéj jest brak serca, rozkoszą jej nędza, kapitałem w handlu fałsz, a popielaty owoc morza martwego jedyną nagrodą, jaką rozporządza w wypadku, w którym ostatecznie sama pokocha.

Pamiętaj, zastanów się, zanim dopuścisz do tego, by podziwienie aktorki albo baletnicy zamieniło się u ciebie w namiętność prawdziwą. Jeżeli zechcesz, możesz rozczarować się każdej chwili a pocieszaj się wówczas tém, że daleko więcej piękności jest po za sceną, aniżeli na niéj.

Pamiętaj, zastanów się w ogóle zawsze, zanim złożysz wyznanie miłosne, je-

żeli nie posiadasz odpowiedniego usposobienia, albo jeżeli już zapóźno, t. j. jeżeliś już żonaty.





W sprawach pieniężnych.

Pamiętaj, zastanów się, i staraj poznać wartość pieniędzy i co to znaczy być bez grosza w kieszeni.

Pamiętaj, zastanów się naówczas i pojmij, że pieniądz sam dla siebie niczem nie jest, i że ma wartość wówczas tylko, kiedy za niego coś kupić można, albo potrzeba. Tylko przywiązanie do pieniędzy jako takich, nie dla tego, co one przedstawiają, wyradza z czasem godną pogardy słabość, jaką jest skąpstwo.

Pamiętaj, zastanów się, zanim byś zazdrościł bogaczom, chociażbyś nie miał

nawet grosza w kieszeni. Najlepszym lekarstwem na to jest filozoficzne zapatrywanie się na powody twego ubóstwa i stanowcze postanowienie polepszyć twe stosunki zapomocą pracy.

Pamiętaj, zastanów się nad niemal powszechnym a niedorzecznym przekonaniem, jakoby za pomocą pieniędzy do wszystkiego dojść można, nawet bez podstaw moralnych, albo umysłowych. Gdyby tak było, naówczas zaszczytniejszą byłoby rzeczą posiadać bogactwo, aniżeli rozum, a przecież tak na szczęście nie jest.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wydasz pieniądze, chociażby nawet sumę bardzo małą, jeżeli w zamian za to nic nie otrzymasz. Zasada ta niechaj cię jednak nie uczyni skąpcem, albo niemilosierdnym, gdyż nawet w zamian za daną jałmużnę, otrzymujesz przekonanie, iż zrobiłeś coś dobrego.

Pamiętaj, zastanów się, nie gromadź pieniędzy, pamiętaj bowiem o tem, że logicznie rzecz biorąc, marnotrawca więcej

korzysta ze swych pieniędzy, aniżeli skąpiec. Kiedy bowiem ten ostatni ma to egoistyczne zadośćuczynienie, że pieniądze wydał dla własnej przyjemności, skąpiec staje się ofiarą własnego zaparcia się, a ze skąpstwa jego korzystają tylko spadkobiercy.

Pamiętaj, zastanów się jednak i nie naśladuj żadnego z nich. Jeden nie pozyskuje miłości ludzi dla systematycznego skąpstwa, drugi nie doświadczy wdzięczności za bezmyślne rozrzucanie pieniędzy.

Pamiętaj, zastanów się, zanim pod jakimkolwiek bądź pozorem pożyczysz pieniądze. Dla człowieka uczciwego dług jest męką podwójną; najprzód bowiem dręczy go możliwość, że nie będzie wstanie słowa dotrzymać; dręczy go też obawa, iż w razie złamania słowa z jego strony ludzie źle o nim pomyślą.

Pamiętaj, zastanów się, zanim pożyczysz pieniądze, a nie jesteś pewien, czy będziesz mógł je oddać. Człowiek, który

pożycza pieniądze z zamiarem nie oddania ich, jest złodziejem i tak samo jak on zasługuje na karę.

Pamiętaj, zastanów się, zanim staniesz się tą nieznośną plagą, która ustawicznie pożycza. Człowiek taki w najlepszym razie uważanym bywa za stworzenie nędzne, każdy go unika, chociaż mu współczuje, gdyż nawet najciaśniejsze węzły przyjaźni nie są w stanie oprzeć się jego sztuczkom.

Pamiętaj, zastanów się, zanim pożyczysz przyjacielowi pieniądze. Pamiętaj, że gdyby ci długu nie oddał, stracisz nie tylko pieniądze, ale także i przyjaciela.

Pamiętaj, zastanów się jednak, jeżeli przychyłasz się do prośby o pożyczkę, dawaj ją chętnie. Gdybyś ją dawał z namysłem, tak, jakbyś ząb mądrości wrywał, albo gdybyś przy téj sposobności prawił stereotypowe kazania o złych czasach itd., wyglądałoby to tak, jak gdybyś pożyczanie stawiał na równi z żebranią.

Pamiętaj, zastanów się głęboko—tak głęboko, jak tylko możesz — zanim pożyczysz pieniądze znanemu łotrowi, albo marnotrawcy. Prędzej doczekasz się końca świata, niż wdzięczności z jego strony, a być także może, iż on cię po kryjomu wyśmieje.

Pamiętaj, zastanów się dobrze, zanim przyjmiesz za zasadę, nigdy i nikomu pieniędzy nie pożyczać. Wielu znakomitych ludzi, nie odznaczających się wcale sercem nieludzkim, trzymało się wprawdzie tej zasady bardzo sumiennie, ale nie można twierdzić, by coś podobnego mogło być obecnie miarodajnym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim oddasz jako podarek to, co od ciebie chciano pożyczyć. Tak postępowali owi znakomici ludzie, powyżej wspomniani; ale taka propozycja jest upokarzającą, a często nawet wprost obrażającą.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będziesz miał zamiar popaść w długi za artykuły

spożywcze; za takie rzeczy należy zaraz płacić. Jestto bardzo zgubném nawykniem, wywołującym coraz to lekkomyślniejsze zapatrywania na sprawy pieniężne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz kierować się uczciwością tylko dla tego niemoralnego powodu, że z nią dobrze jest na świecie. Każdy człowiek powinien być uczciwym bez względu na to, czy mu z tém dobrze, czy nie; podczas gdy każdy łotr jest uczciwym, jeżeli widzi, że na tém zyska.

Pamiętaj, zastanów się, i uczciwość swoją wzmocnij aforyzmem, że „uczciwość jest nietylko najgłębszą polityką, ale także wielką mądrością.“

Pamiętaj, zastanów się, zanim wzbudzi się w tobie nierzetelne pragnienie prędkiego wzbogacenia się. W dziewięćdziesięciu dziewięciu wypadkach na stu pragnienie to wyradza się w szal, który najczęściej dojdzie do majątku przeszkadza.

Pamiętaj, zastanów się nad tém, że przy spekulacyi bogacenie się kilku jest możliwe tylko wskutek ubożenia wielu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim za wzór swój weźmiesz komety finansowe, t. j. ludzi, którzy nagle się wzbogacili. Niezwykła śmiałość, albo niesumienność, które otworiły im wrota do olśniewającego bogactwa, mogą miernym naśladowcom otworzyć drzwi do ubóstwa, albo do więzienia wiodące.

Pamiętaj, zastanów się, skoro pozyskałeś już dostateczny majątek, zacznij rozumnie go używać. Zbierać papiery i gotówkę aż do ostatniego tchu życia, gorzej jest, aniżeli na ziemi piekło sobie uczynić; niedorzecznością jest uważać za niebo to, co w rzeczywistości jest piekłem.

Pamiętaj, zastanów się nad tem, że gromadzenie bogactw jako jedyne zadanie życia, jest tak samo chorobliwą namiętnością, jak żądza silnych napojów i rozdrażniających gier.

Pamiętaj, zastanów się dlatego nad gonitwą za pieniędzmi i zadanie to zapraw wiedzą i bezinteresowną działalnością, moralnemi i umysłowemi rozrywkami tak, by gonitwa ta była raczej celem, aniżeli końcem pożytecznego żywota.





W unikaniu złych nawyknień.

Pamiętaj, zastanów się, zanim nabierzesz zbyt dobrego mniemania o sobie; znana jest rzeczą, że ludzie prawdziwie znakomici są zawsze skromni, podczas gdy ci są najzarozumialszymi, którzy najmniej mają prawa do tego.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przywykniesz do przesady. Do niej ucieka się zawsze lichy tłumacz, podczas gdy wierny historyk odznacza się kreśleniem sumiennym obrazów.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w mówisz w siebie, iż przesada twoja przekona

drugich o twym wynalazczym geniuszu. Jeżeliby to prawdą było, naówczas grymasy pawiana należałoby przypisać uczuciowemu szaleństwu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przyzwyczaisz się chociażby do najniewinniejszego kłamstwa. Jest to wada bardzo brzydka.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przyzwyczaisz się do obojętnych słów, spojrzeń i czynów. Człowieka takiego nikt nie lubi, a Rip van Winkle wynagrodził to społeczeństwu dwudziestoletnim snem.

Pamiętaj, zastanów się, i lepiej nie nie rób, jeżeli masz ustawicznie się wahać. Następstwem wahania się jest brak zaufania do sił własnych, a ten, kto wadą tą się odznacza, sam usuwa się ze świata przedsiębiorczego.

Pamiętaj, zastanów się nad każdym krokiem, któryby mógł zaszkodzić twój dobrej sławie. „Dwiema najcenniejszemi rzeczami człowieka są, mówi Lacon, dobra

sława i życie; pogardliwe szepty mogą nas pozbawić pierwszój, a broń ladajaka drugiego.“

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli palisz namiętnie tytoń, i staraj się o ile możności odzwyczaić od tego.

Pamiętaj, zastanów się i przestań palić, gdyby zdrowiu twemu cokolwiek zagrażało. Jeżeli tego nie uczynisz, będzie to dowodem twój słabości tak moralnej, jak duchowój.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wdasz się w gry hazardowne wszelkiego rodzaju. Jeżeli zaś dałeś się już złowić w sić, wówczas staraj się jak najenergiczniej uwolnić z niój.

Pamiętaj, zastanów się oprócz tego i wierz, że gra — to ubóstwianie ślepego przypadku — jest śmiercią duszy, wiary, natury ludzkiej i szlachetnych przymiotów mężczyzny. Pod tym względem gra jest niemoralniejszą od opilstwa; jeszcze nie

znaleziono starego gracza z rzemiosła, któryby nie był materyalistycznym ateistą.

Pamiętaj, zastanów się nad tém, że każdy człowiek, który gra w karty o pieniądze, od czasu do czasu oszukuje. Chciałby nawet chciał grać najuczciwiej, to przecież celem obrony własnej ucieknie się kiedyś do środka nierzetelnego. Cóż zatem można powiedzieć o zabawie, w której nierzetelność bywa nieraz koniecznością?

Pamiętaj, zastanów się nad: „A niech pioruny....“ i t. d. w ustach twoich. Czy zamiast tych słów na wyrażenie twego gniewu nie możesz użyć, np.: „A do kaduka.“ Czyż zresztą potrzeba koniecznie słów takich?

Pamiętaj, zastanów się głęboko, zanim przywykniesz do używania zaklęć. Używanie przekleństw, często nieświadomie, w mowie jest wstrętne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz opowiadać anegdoty bez liku. Lu-

dzie unikają nietylko plotkarza, ale także i takiego, który każe wszystkim słuchać ustawicznie swoich anegdot.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz opowiadać historyjki nieprzyzwoite. Niestety, prawie wszystkie historyjki, opowiedane w towarzystwach męzkich, bywają tego rodzaju; ergo, przynajmniej ty ich nie opowiadaj.

Pamiętaj, zastanów się, zanim staniesz się niewolnikiem zgubnej namiętności. Przytoczymy tu jako przykład namiętność do gorących trunków — ona jest, jak ty lubisz mówić, straszną czarownicą, syreną, bachantką. Jój nie można kokietować, lecz trzeba zaraz ślub wziąć; a wówczas, jak Lamia w bajce, staje się ona wężem w objęciach, a pieszczoty jój przynoszą zgubę i śmierć.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz wyszydzać, albo lekceważyć takie rzeczy, których nie rozumiesz. Za taką

tarczą tekturową błazen samolubstwo swe ukrywa.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będziesz kogo podejrywał o motywa brudne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim czas i pieniądze stracisz na marne; pierwszy jest więcej wart niż pieniądze, on bowiem raz zniknąwszy, nigdy już wrócić nie może; pieniądze zaś są najgłówniejszym środkiem do utrzymania życia.





W ocenianiu drugich.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zdolności drugich zaczniesz oceniać wedle ich fizyognomii. Patrząc na czoło Lafayetta można było sądzić, iż on był głupcem; poeta Keats miał policzki prostaka; Sokrates był brzydkim, zaś niejeden piękny bywa głupcem.

Pamiętaj, zastanów się jednak, zanim zaczniesz oceniać każdego w sposób odwrotny. Twarz małpia, oczy szczurze, uszy małpie nie są jeszcze oznaką mądrości człowieka, który je posiada, tak samo jak ry-

sy napiętnowane zbrodnią albo namiętnością nie są oznaką, że człowiek, który je posiada, oddaje się studyom obyczajowym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim innych, a zwłaszcza mężczyzn, zaczniesz oceniać wedle ich sukien. Milionerowie bywają nieraz licho odziani, podczas gdy lotry zwracają na siebie uwagę swą elegancją.

Pamiętaj, zastanów się, zanim strój, albo suknie kobiety zaczniesz uważać za znak jej charakteru lub stanu. Często mógłbyś żałować tego, iż skromnie ubraną arystokratkę wzięłeś za ubogą szwaczkę, albo żonę tandeciarza lśniąca klejnotami od stóp do głowy, za Circe wytwornego towarzystwa.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz traktować ludzi pogardliwie dla ich nawyczek. Np. poeta może pozwolić sobie nosić długie włosy, nie będąc jeszcze estetykiem, albo pastuszkiem; zwyczaj mówienia do siebie samego nie jest jeszcze dowodem posiadania nieczystego sumienia;

zaś roztargnienie jest właściwością prawie wszystkich uczonych.

Pamiętaj, zastanów się przecież, zanim nawyczki takie zaczniesz uważać za niezbite dowody geniuszu, talentu, lub choćby tylko rozumu. Gdybyś tak czynił, wyrażałbyś krzywdę ludziom wybitnym a jednak od wszelkich niepotrzebnych nawyczek wolnym.

Pamiętaj, zastanów się także, zanim przypiszesz roztargnieniu to, gdy ktoś w zamian za swój zniszczony parasol, weźmie twój nowy jedwabny.

Pamiętaj, zastanów się i określ granice roztargnienia. Zastanów się nad tem, czy jest roztargnieniem, gdy ktoś wkłada rękę w twą kieszeń, albo wchodzi przez okno do twego mieszkania, albo gdy kto zapomina, czy on tobie jest dłużnym, czy ty jemu.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli sam jesteś człowiekiem nieuczciwym i zapytaj się siebie samego, czy wolno ci oceniać drugich wedle twego złego trybu życia?

Może to powstrzyma cię od zupełnego oddania się występкови.

Pamiętaj, zastanów się jednak także, jeżeli jesteś uczciwym i masz dobre serce,— a dla takich to właśnie napisano tę książeczkę ze złotemi radami — i nie zapominać, że i twoja powierzchowność może być bardzo srodze osądzaną.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli sądzisz, że nie masz wcale, albo tylko bardzo mało takich właściwości, wedle których możnaby cię oceniać; wszak z tego tylko składa się nasze życie zewnętrzne; owszem dobrze jest, że serca nie mamy na języku; a tak samo dobrze jest, że nasza powierzchowność jest tylko złudną oznaką pobudek naszego postępowania, plam i słabostek, które okrywa; gdyby bowiem było inaczej, najwięksi z pośród nas byli najbardziej prześladowani.

Pamiętaj, zastanów się, zanim łagodność i zastanowienie uważać będziesz za brak odwagi lub energii. Prawdziwa wiel-

kość rzadko się chełpi, a przysłowie, które mówi: Głęboka rzeka płynie spokojnie, nie kłamie.

Pamiętaj, zastanów się z drugiej strony także, zanim chełpliwość zaczniesz uważać za nieomylną oznakę wartogłowa. Ludzie zasłużeni są niestety nie zawsze skromnymi.

Pamiętaj, zastanów się, zanim chełpliwość weźmiesz za istotną zasługę a przyjmowanie ofiar w milczeniu za niewdzięczność.

Pamiętaj, zastanów się, zanim pogardzać zechcesz drugim dla jego demonstracyjnego zachowania się. Szmér strumyka jest tak samo naturalnym, jak cisza bagna a należy mieć zawsze wzgląd na różnorodność temperamentów.

Pamiętaj, zastanów się, zanim dziwaczność ubrania zaczniesz uważać za oznakę ubóstwa umysłowego. Często tak wprawdzie bywa, ale dziewięć dziesiątych ubogo i dziwacznie ubranych uczonych, ubie-

rałoby się lepiej, gdyby pozwalały im na to zasoby pieniężne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przyswoisz sobie dawny cynizm i każdego człowieka traktować będziesz jak łotra tak długo, póki nie da dowodów, że nim nie jest. Taka nieufność do natury ludzkiej nie przynosi zaszczytu ani rozumowi twojemu, ani sercu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim potępisz czyjś czyn nieuczciwy, jeżeli nie znasz pobudek jego. Nawet ten w takich razach nie będzie krytykiem sprawiedliwym, kto będzie starał się wmówić w siebie, iż zapatruje się na rzeczy ze stanowiska owego człowieka.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz lekceważyć kłopoty domowe bliźniego. Kłopoty te ten tylko ocenić może, kto sam je miewa.

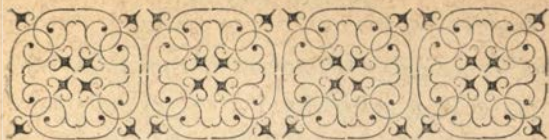
Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz mniej cenić dobroczynność tych osób, które nawet najmniejszą jałmużnę

obliczają. Tacy ludzie świadczą często więcej dobrego, niż ci, którzy raz albo dwa razy dają znaczne ofiary.

Pamiętaj, zastanów się, zanim ludzi dobrze czyniących, podejrzewać będziesz o złe zamiary. Chociażby nawet czyn ów przyniósł jego sprawcom korzyść, to przecież rezultat jego może być szlachetnym i dla ogółu ludzi pożytecznym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim człowieka jakiego osądzisz wyłącznie wedle jego błędów, albo ciosów, jakimi los go dotknął. Być bowiem może, że dla różnych powodów pierwszych uniknąć nie potrafił, a na drugie nie zasłużył.

Pamiętaj, zastanów się, zanim do przyjaciela, który upadł, odezwiesz się słowy: „powinieneś się był tego dawno spodziewać,” albo: „ja to dawno przewidywałem.” Na pierwszą uwagę może ci bowiem powiedzieć: „gdybym był to wiedział, potrafiłbym cios odwrócić,” a na drugą: „czemużeś mię zawczasu nie ostrzegł?”



W czasie odpoczynku.

Pamiętaj, zastanów się, zanim jakkolwiek rozrywkę zamienisz na regularne zajęcie; przestanie ona być wówczas wypoczynkiem i przyczyni się tylko do marnowania zdrowia, zamiast je wzmocnić.

Pamiętaj, zastanów się wówczas i rozważ, że wypoczynek w literalnym i najlepszym znaczeniu tego wyrazu, jest czémś więcej, niż rozrywką.

Pamiętaj, zastanów się dla tego, zanim co wieczór spędzisz pięć lub sześć godzin na grze w bilard o pieniądze w tém

przekonaniu, że wypoczynek po pracy łączysz tu z rozrywką.

Pamiętaj, zastanów się raczej, że nerwowe wyteżenie, wywołane pragnieniem ustawicznej wygranej, może być silniejszym od znużenia przy pracy zawodowej, po której masz wypocząć.

Pamiętaj, zastanów się, i nie sądź, że gra w bilard jest w życiu publicznym rozrywką zupełnie niewinną, gdyż po głębszym namyśleniu się powiesz co innego. Towarzystwo bilardowe rzadko należy do lepszych, zasady gry bywają u różnych rozmaite, a w końcu mów, co chcesz, przegranej towarzyszy zawsze uczucie goryczy.

Pamiętaj, zastanów się i nie dziw się, że po dziesięciogodzinnym trawieniu czasu przy picciu, paleniu cygar i bezsenności, nie masz ochoty i sił do pracy.

Pamiętaj, zastanów się, zanim grę w szachy uważać będziesz za wypoczynek po pracy umysłowej. Gra ta będąca ustawicznym ćwiczeniem umysłowym winna być

raczej rozrywką po pracy cielesnej, a nie umysłowej.

Pamiętaj, zastanów się, zanim po pracy udawać się zaczniesz codziennie do cukierni, lub bawaryi.

Pamiętaj, zastanów się, zanim hałaśliwe rozrywki zaczniesz uważać za wypoczynek po kłopotach zawodowych. Czyby się to zdarzało raz na tydzień, czy codziennie, w obu wypadkach jest równie złém i warto zastanowić się nad niém.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz szukać rozrywki w miejscach dla ciebie nieodpowiednich. Rozszerz pojęcie tych miejsc jak najbardziej na sale koncertowe, miejsca kąpielowe, jaskinie, piekła, domy publiczne i t. d., i pamiętaj, że ubliżające ci przebywanie w takich miejscach nie może być wypoczynkiem.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz popierać prostackie widowiska. Walki psów i kogutów i t. d., jeszcze i dziś bawią niejednych, ale są to niemoralne wi-

dowiska, nęcące bezmyślnych i lekkomyślnych.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz szukać rozrywki w widowiskach, pobudzających zmysły. Balet jest czarującym, to prawda, ale nie dla wszystkich dobrym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim ślizganie się, jeżdżenie na welocypedzie lub konno na miejscach publicznych uważać będziesz za przyjemną rozrywkę i wypoczynek po pracy, jeżeli chcesz pokazywać przy tém różne sztuczki a może nawet szybko jeździć. Taka rozrywka nuży.

Pamiętaj, zastanów się, zanim używać zechcesz rozrywki, na którą cię nie stać; kto tak postępuje, rujnuje się, a przytem naraża się na śmieszność.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zapomnienia o kłopotach twoich szukać zechcesz w opium, albo w podobnych środkach usypiających. Zażywanie opium wprowadza

cię wprowadzie z początku do jakiegoś nieba, ale otaczając umysł twój mgłą, ciało twoje równocześnie dręczy i szarpie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będąc konduktorem tramwajowym albo listowym, nadmierne ćwiczenia gimnastyczne zaczniesz uważać za wypoczynek. Odmiana jest przyprawą życia.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będąc oddanym z zawodu pracy umysłowej, uważać będziesz czytanie suchych rozpraw statystycznych, jak np. sprawozdań o patentach za przyjemną i rozweselającą rozrywkę.

Pamiętaj, zastanów się, zanim przystąpisz do towarzystwa, którego celów nie znasz. Wszak gdybyś np. szukając towarzystw religijnych wpadł na zgromadzenie socjalistów, albo gdybyś np. znalazł się nagle w towarzystwie rozszerzania biblij protestanckich, szukając towarzystwa wesolego, nie byłoby ci to przyjemnie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będziesz szukał rozrywki w podróżach, nie mając na to pieniędzy. Kłamcy i łotrzykowie nieraz już sztuki téj dokazywali, ale tobie nie można doradzać ani talentu pierwszych, ani postępowania drugich.

Pamiętaj, zastanów się, zanim uciekniesz się do wyężdżających ćwiczeń atletycznych, dla których organizm twój jest za słabym. Przystudyuj najprzód całą listę rang atletów i dopiero wówczas wybierz odpowiednią dla siebie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wprowadzisz do domu grę, któraby ci w przyszłości wszystkie wieczory zabierała. Chciałbyś wówczas nieraz wyjść z domu, aby się „z kim“ zobaczyć, ale ochota ta nie wiele ci pomoże, gdyż gra, pani twoja, zatrzyma cię w domu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz do lokalu jakiego tak często chodzić, aż ludzie dziwić się będą, gdy ciebie tam nie zobaczą.

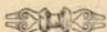
Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz szukać rozrywki w przejażdżkach powozem, a będziesz przytem zanadto oszczędnym. Lichy koń i przedpotowy pojazd wywoła wprawdzie sensacją pośród powozów eleganckich, ale czyż możnaby ci jój pozazdrościć?

Pamiętaj, zastanów się, zanim spokoju umysłowego zaczniesz szukać w wycieczkach, w czasie których główną zabawą są improwizacye, żarty, sztuczki i t. d.

Pamiętaj, zastanów się, zanim celem odpoczynku dla twych nadwreżonych nerwów w głowie uciekać się zechcesz do nieudatnych dowcipów. Zabawa zależy prawie wyłącznie od dowcipnisia, a jednostronne lub zgryźliwe dowcipy są i egoistyczne i nieodpowiednie.

Pamiętaj, zastanów się i bądź pewnym, że nerwy tve są nadwreżone, zanim zechcesz się rozerwać. Nie jeden wmawia w siebie, albo tłumaczy się obłu-

dnie, że ma nerwy nadwreżone, aby tylko się bawić, a zapomina o tém, że zabawa taka jest raczej pracą, aniżeli rozrywką.





W domu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim pomyślisz, że ożenienie się twoje i założenie własnego ogniska uwalnia cię od przywiązania i uszanowania dla rodziców, choćbyś był nawet od nich bogatszym. Szacunek ten, to obowiązek moralny, który zaczyna się z twemi urodzinami a kończy ze śmiercią.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w ciśniejszém kółku rodzinném objawisz kaprysy, których wstydzilibyś się w życiu publiczném. Postępowanie takie byłoby dowodem twój brutalności.

Pamiętaj, zastanów się, zanim byś pomyślał, że żona twoja nie jest równouprawnioną uczestniczką twój firmy małżeńskiej. Chociażby nawet pochodziła z rodziny ubogiej, to myśl, jakoby powinna być tobie wdzięczną za posiadanie własnego domu, stanowiska i utrzymania, byłaby barbarzyństwem, które na szczęście istnieje jeszcze tylko w Azji.

Pamiętaj, zastanów się, także, zanim pomyślisz, że żona twoja należy do ciebie, nie wskutek ofiarowania ci serca swojego, albo że ona jest własnością twoją w jakimkolwiek inném znaczeniu tego słowa. Taka myśl uwłaczałaby tak mężowi, jak i żonie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim odmówisz żonie prawa posiadania małych tajemnic, a prawo to przypisywać będziesz tylko sobie samemu. Żona kochająca i posiadająca zaufanie nie będzie miała żadnych ważnych tajemnic dla męża.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz niedowierzać żonie w sprawach pieniężnych. Chociażby ona nawet mało pojęcia o nich posiadała, to przecież ty jesteś odpowiedzialnym za jej stanowisko, jako za żonę swoją, a nieodpowiednie postępowanie z twój strony, musiałoby ją upokarzać.

Pamiętaj, zastanów się, zanim odmówisz jej pieniędzy „na szpilki.“ „W czasie całego mojego życia małżeńskiego,“ mówi jedna z adwokatek praw kobiecych, „nie miałam ani grosza, którego bym mężowi ukraść nie potrzebowała.“

Pamiętaj, zastanów się, zanim wydatki na utrzymanie domu pokrywać będziesz niechętnie. Przyzwyczajenie do wyrzekań nad wydatkami na dom, które stanowią nieraz dziesiątą część tego, co wydasz wieczorem w klubie lub w resursie, jest co najmniej nierozsądnem.

Pamiętaj, zastanów się, zanim we własnym domu oddasz komukolwiek pierw-

szeństwo przed żoną. Chociażbyś to czynił dla teściowej, bratowej lub kogokolwiek innego, krok twój będzie bardzo niebezpiecznym i nieroztropnym.

Pamiętaj, zastanów się, zanim okazesz wstręt do upodobania twój żony w sukniach, jeżeli upodobaniu temu towarzyszy dobry smak i stanowcza wola i jeżeli żona granicy oznaczonej nie przekracza. Piękne pióra nie czynią jeszcze ptaków pięknymi, ale z natury miła kobieta jest bezwątpienia w pięknej i gustownej sukni jeszcze piękniejszą.

Pamiętaj, zastanów się, zanim po ślubie zapomnisz o grzecznościach i ofiarach, jakie żonie twój jako narzeczonej okazywałeś. U małżonków kochających się miodowe miesiące nigdy nie ustają.

Pamiętaj, zastanów się jednak także, zanim miłość swą dla żony zaczniesz objawiać w obec drugich zbyt jaskrawo, bo to mogłoby wywołać u nich śmiech lub złośliwe uwagi.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz mięszać się w domu do rzeczy, które do mężczyzny nie należą. Naraziłbyś się tém na lekceważenie albo szyderstwo u kucharki.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w potrawach albo innych rzeczach zaczniesz ciągle wady wyszukiwać; a może błędy te pochodzą więcej z twój, aniżeli żony winy.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz ukrywać fakt, że żona w twojej obecności się zaniedbuje, albo do innych wad się przyzwyczajają. Daj jej do zrozumienia, że wady te już niejednego mężczyznę do innych kobiet odwróciły, a żona twoja natychmiast się odmieni.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz pociągać żonę do odpowiedzialności za każdy uśmiech, lub każde słowo otwarcie do dawnych wielbicieli wyrzeczone. Gdyby zamierzała zdradzać ciebie, z pewnością unikałaby wszystkiego, coby mogło wywołać podejrzenie u ciebie.

Pamiętaj, zastanów się, zanim dasz jój poznać, żeś przekonał się, jakoby małżeństwo wasze było błędem. Jeżeli dowie się o tem mimo twój przezorności, boleć będzie nad tém bardzo.

Pamiętaj, zastanów się, zanim, jeżeli jesteś niedowiarkiem, szydzić zaczniesz z pobożności żony. Mądrzy ludzie, mówi Emerson, zenią się chętnie z kobietami pobożnemi i dobrze im z tém.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz lajać dzieci w obecności ludzi obcych. Raz dotkniętą ambicyą dziecka długo trzeba leczyć; a zresztą należy mieć wzgląd na obcych.

Pamiętaj, zastanów się, zanim powodowany gniewem dziecko ukarzesz. Kara przestaje być wówczas skuteczną, a staje się tylko bolesną, podczas gdy słabe dziecko powinno raczej wywoływać wspaniałomyślność.

Pamiętaj, zastanów się, kiedy jesteś rozgniewany, i pomyśl, czy biłbyś

dziecko, gdyby pomiędzy wami nie zachodziła tak znaczna różnica, to znaczy, gdyby dziecko było tak silném, jak ty?

Pamiętaj, zastanów się, zanim grozić będziesz karą, której nie myślisz wykonać. Jeżeli zaś rady téj nie usłuchasz, naówczas konieczne następstwo twojego zachowania się, nieposłuszeństwo, przypisz twéj własnej słabości.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w obcowaniu z dziećmi zaczniesz uciekać się do oszustwa lub kłamstwa, jeżeli za pomocą prawdy możesz ten sam skutek osiągnąć.

Pamiętaj, zastanów się, i wiédz o tem, że dziecko za młodu przyjmuje łatwo wszelkie wrażenia i że charakter jego od tych wrażeń wiele zawisł. Od jakości tych wrażeń zależy, czy charakter dziecka będzie się uszlachetniał, czy nikczemniał.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wobec członków rodziny będziesz się hałaśliwie zachowywał. Wybuchy tego rodzaju

nie należą do dobrego tonu, a rodzinie, narażonej na twe krzyki, nie ma czego zazdrościć.

Pamiętaj, zastanów się, zanim poczynisz większe wydatki, lub zaciągniesz dług. Nie opieraj też ambicyi na tém, byś kosztem wygody domowej na zewnątrz błyszczał.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczyniesz umniejszać znaczenie starodawnych uroczystości, jak Boże narodzenie, Nowy rok, Wielkanoc, imieniny, dożynki, tylko dlatego, że tobie się nie podobają.

Pamiętaj, zastanów się, zanim żonie lub dzieciom odmówisz jakiej niewinnej przyjemności.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w gronie rodziny zapragniesz uchodzić za nieomylną wyrocznię, lub półboga. Coś podobnego przeprowadzić bardzo trudno, a jeżeli ci się to nie uda, możesz narazić się na scenę domową bardzo upokarzającą.





W interesach!

Pamiętaj, zastanów się, zanim rozpoczniesz przedsiębiorstwo, które leży po za sferą twych umysłowych i finansowych zdolności. Byłoby to np. rzeczą bardzo śmieszną i nierozsądną, gdyby o posadę urzędnika kolejowego starał się ten, który umie tylko handlować rybami, albo gdyby realizacji pożyczki państwowej chciał podjąć się ten, kto posiada zaledwie tyle pieniędzy, że może wydzierzawić stragan z owocami.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz głosić zasady nader surowe nie-

ugięte, gdyż w razie odwrócenia się szczęścia od ciebie, mogłoby to być tłumaczone na twoją niekorzyść. Gdybyś np. w szczęściu będąc nikomu, niby dla zasady, nie chciał pożyczyć pieniędzy, a w czasie niepowodzenia dług chciał zaciągnąć, mogłyby cię spotkać docinki bardzo nieprzyjemne.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz okazywać się dumnym i rozkazującym wobec tych, co posiadają mniej, niż ty.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli jesteś już w tak przykrém położeniu, że grosza z nikąd wydobyć nie możesz, i jeżeli grozi ci już nieuchronna ruina. Nieszczęsna, rozpaczliwa nadzieja może mieć miejsce tylko w powieściach i na wojnie.

Pamiętaj, zastanów się nawet wówczas, kiedy znajdujesz się u szczytu szczęścia, zabezpiecz przyszłość twój rodziny i zapewnij jej fundusz, z któregoby tylko ona zawsze czerpać mogła. Łatwo to zrobić w chwili powodzenia, ale nierozsądkiem

byłoby odkładać to aż do chwili bankructwa.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będziesz sądził, że łatwiej znaleźć szczęście w grze przypadku, aniżeli w uczciwém przedsiębiorstwie. Gdyby tak się rzecz miała, naówczas możnaby to przypisać tylko większej przemyślności i ruchliwości, przy czem naturalnie silniejszy zwycięża, a słabszy upada.

Pamiętaj, zastanów się, zanim puścisz się na spekulacye, jeżeli masz przedsiębiorstwo dobre i pewne. Spekulacya jest grą zawsze niepewną.

Pamiętaj, zastanów się, zanim uzyskasz opinię lekkomyślnego w sprawach przemysłowych, albo nielitościwie upartego. Pierwsza narazić cię może na straty, a druga na przysporzenie nieprzyjaciół.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wobec podwładnych twoich będziesz nieubłaganie surowym. Subjektów np. nie można tak traktować, jak uczniów, niejeden z nich

zaczyna już robić majątek a zresztą z jakąż to przyjemnością i wdzięcznością potężni milionerowie wspominają nieraz często bardzo drobne grzeczności i zachęty ze strony dawnych przełożonych.

Pamiętaj, zastanów się, zanim wynajmiesz sklep wielki i okazały, któryby nie harmonizował z twojém przedsiębiorstwem i z twojemi nawyknięciami.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz przeceniać twoje towary. W ten sposób oszukiwać będziesz samego siebie, gdyż większa część twoich klientów nie da się dwa razy oszukać przez jednego i tego samego oszusta.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w mówisz w siebie, iż zdanie „w handlu jest wszystko dozwolone,“ może sprzedaż nierzetelną usprawiedliwić w oczach twoich znajomych.

Pamiętaj, zastanów się, zanim będziesz się czuł zadowolonym z rezultatów przedsiębiorstwa bez względu na to, czyś je

uzyskał w sposób uczciwy, lub nierzetelny. Dopiero wówczas możesz być zadowolonym z rezultatów, jeżeli używałeś uczciwych środków.

Pamiętaj, zastanów się, zanim pomyślisz, że większość twych klientów nie ma zdania, albo zanim otwartość za maskę uważać będziesz.

Pamiętaj, zastanów się, zanim w mówisz w siebie, iż kurczowa zręczność warta tyle, co uczciwe i pewne zasady i ruchliwość regularna.

Pamiętaj, zastanów się, i zachowaj się spokojnie, zanim wystąpisz do walki z twym współzawodnikiem, ale dobrych zasad przytem nie porzucaj; jeżeli zaś wojna (t. j. konkurencya) została już wypowiedzianą, naówczas wiedz ją do ostateczności, póki ci na to środki pieniężne pozwolą.





W myślach, słowach i czynach.

Pamiętaj, zastanów się, zanim puścisz wodze myśli niegodnej. Główną zasadą moralności jest nie myśleć o tem, czego byś nie mógł wypowiedzieć, albo napisać bez zarumienienia się.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz podsycać dumę narodowościową. Nie jest to ani twoją zasługą, ani winą, że jesteś członkiem tego lub owego narodu.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz być dumny z powodu twój rasy. Nie jest to wcale patriotyzmem w właściwym znaczeniu tego słowa.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz gardzić patryotyzmem drugich, albo zanim uczucie to z serca twego usuniesz. Nawet polityk szynkowniany jest pożyteczniejszym od najzdolniejszego mizantropa. Od obowiązku towarzyskości nic, nigdy i nikogo nie może uwalniać.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz szydzić z kogokolwiek z powodu jego przywar osobistych. Nad głupim należy raczej ubolewać, niż go wyśmiewać.

Pamiętaj, zastanów się, zanim ubierzesz w słowa to, czegoś nie uczynił, lub zanim napiszesz coś takiego, czegoś nie mógł podpisać.

Pamiętaj, zastanów się, zanim popadniesz w apatyę, lub wskutek zniechęcenia staniesz się próżniakiem. „Wielki duch, mówi Lacon, może przekonania swe zmienić, ale ich nie porzuci; on musi koniecznie myśleć nad czémś; odmiana jest jego rozrywką, a zabawa spokojem.“

Pamiętaj, zastanów się i wiédz o tem, że słowo złośliwe wypowiedziane bez zastanowienia, na podstawie czegoś posłyszanego, może być nieraz nasieniem, z którego wyrośnie zioło trujące i wywierające skutki, jakich się z początku nie spodziewano.

Pamiętaj, zastanów się, zanim zaczniesz opowiadać coś takiego, co sam nazwałbyś rzeczą zmyśloną. Postępowanie takie można porównać z zachowaniem się kokiety. Siedzi ona całemi godzinami przy toalecie, a przecież pragnęłaby, abyś sądził, iż spotkałeś ją tam przypadkowo.

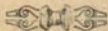
Pamiętaj, zastanów się, zanim pomyślisz, iż łotr potrafi myśleć tak logicznie, jak człowiek uczciwy. Zbrodniarze są zazwyczaj kazuistami, i nieraz popełniają większe zbrodnie, aby uniknąć kary za mniejsze.

Pamiętaj, zastanów się, jeżeli walczysz ze światem, i wiédz, że opierając się jego pokusom zdobywasz jego największe

nagrody: szacunek twoich bliźnich, i własne przekonanie, żeś pokusy owe pokonał zwycięzko nie dla nagrody, lecz dla za-
dośćuczynienia obowiązkom moralności.

Pamiętaj, zastanów się, oprzyj się pokusom dyabelskim i wiedz, że jeżeli poddasz je pod jarzmo rozumu, naówczas będziesz zdolnym do dłuższego zażywania przyjemności rozumnych.

Pamiętaj, zastanów się, wyszedłszy zwycięzko z zapasów ze światem i z jego niebezpieczeństw, i przyznaj otwarcie, że gdybyś był nie usłuchał rad i wskazówek przez tę książeczkę podanych, nie byłoby ci się tak szczęśliwie powiodło.



T R E Ś Ć :

	<i>Strona.</i>
Przy wyborze zawodu	7
W życiu publiczném	16
W zabiegach miłosnych	23
W sprawach pieniężnych	34
W unikaniu złych nawyków	42
W ocenianiu drugich	48
W czasie odpoczynku	55
W domu	63
W interesach	71
W myślach, słowach i czynach	76



Niektóre **KSIAŻKI**, wydane nakładem
MAURYCEGO ORGELBRANDA.

—= LECZENIE DOMOWE. =—

I. KASZEL I CHOROBY PIERSIOWE,

ich przyczyny, leczenie i zapobieganie. Poradnik dla wszystkich. Opracował *Dr Paweł Niemeyer*. Z 6 rysunkami. Przełożył z III wydania *Dr J. St.* Cena 50 kop.

II. HEMOROIDY.

Przyczyny choroby, sposoby ich leczenia i zapobiegania. Poradnik dla wszystkich. Opracował *Dr Paweł Niemeyer*. Przełożył z III wydania *Dr J. St.* Cena 50 kop.

III. CHOROBY ŻOŁĄDKA, WĄTROBY I KISZEK.

Ich przyczyny, zapobieganie i leczenie. Opracował *Dr. J. Holner*. Przekład *D-ra J. St.* Z rysunkiem. Cena kop. 70.

IV. MASSAŻ (Mięsienie).

Sposoby wykonywania, zastosowanie i skuteczność w leczeniu chorób zewnętrznych i wewnętrznych. Według najnowszych źródeł naukowych opracował *Dr. J. Sturkman*. Z rysunkami. Cena k. 80.

W DAŁSZYM CIĄGU WYJDA:

V. CHOROBY PECHERZA I NÉREK.

Opisał *Dr H. Baas*.

VI. HYSTERYA.

Według *D-ra Ruhemanna*.

VII. W JAKI SPOSÓB SIĘ LECZYĆ?

Poradnik dla wszystkich *D-ra Karola Neumanna*.

VIII. CHOROBY NERWOWE.